



Od układu do układu, ale tylko w zgodzie z prawem. Charakterystyka postępowań restrukturyzacyjnych



Tomasz Miłułka
partner i radca prawny w Kancelarii
Prawnej Chałas i Wspólnicy



Michał Warchoń
aplikant adwokacki w Kancelarii
Prawnej Chałas i Wspólnicy

Kontynuujemy cykl artykułów poświęconych nowemu prawu restrukturyzacyjnemu obowiązującemu w Polsce od początku 2016 r. W poprzednich publikacjach zamieszczone zostały podstawowe informacje charakteryzujące przesłanki i proces restrukturyzacji oraz wspólne, uniwersalne zagadnienia dla wszystkich rodzajów postępowań restrukturyzacyjnych, tj. postępowania o zatwierdzenie układu, przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego (zwyčajnego) i sanacji.

Dzisiaj przeczytają państwo o pierwszych trzech spośród wymienionych modeli restrukturyzacyjnych. Trybowi sanacyjnemu poświęcona zostanie odrębna publikacja. Jest to też dobra okazja do krótkiego podsumowania pierwszych kilkunastu miesięcy funkcjonowania nowego prawa naprawczego.

POPULARNA RESTRUKTURYZACJA

Według statystyk zagadnienia dotyczące nowych metod restrukturyzacji zadłużenia powinny budzić szczególne zainteresowanie przedsiębiorstw generujących roczny obrót na poziomie nieprzekraczającym 50 mln zł i zatrudniających do 100 osób. To one bowiem stanowią najliczniejszą grupę narażoną na utratę płynności finansowej w wyniku choćby przejściowych utrudnień.

W 2016 r. otwarto w sumie 204 postępowania restrukturyzacyjne (dane za: <www.coface.pl>), z czego ponad połowę stanowił model przyspieszonego postępowania układowego. Biorąc pod uwagę zupełnie nową, nieznaną dotąd regulację naprawczą, pierwszoroczny wynik należy uznać za zadowalający. Świadomość przedsiębiorców co do realnych korzyści

wynikających z dostępnych procedur restrukturyzacyjnych wciąż rośnie, o czym świadczą najnowsze dane dotyczące pierwszego kwartału 2017 r. W tym okresie wdrożono aż 77 restrukturyzacji i wiele wskazuje na to, że tendencja wzrostowa będzie się utrzymywać. Co więcej, liczba wszczętych postępowań restrukturyzacyjnych powoli zrównuje się z ogłaszanymi upadłościami. W niedalekiej przyszłości może zatem zostać zrealizowane jedno z podstawowych założeń nowego prawa restrukturyzacyjnego, jakim było uratowanie jak największej liczby przedsiębiorstw, co do których istniała szansa na uniknięcie upadłości.

UKŁAD NA WŁASNĄ RĘKĘ

Obecnie najmniej sformalizowanym sposobem prowadzącym do osiągnięcia głównego celu restrukturyzacji, jakim jest zawarcie układu pomiędzy dłużnikiem a jego wierzycielami, jest postępowanie o zatwierdzenie układu. Model ten przeznaczony jest z założenia dla tych dłużników, którym widmo niewypłacalności dopiero zagląda w oczy i których relacje z wierzycielami są na tyle poprawne, że istnieje szansa bezpośredniego porozumienia się. Bardzo cenne mogą się okazać zdolności negocjacyjne dłużnika, jego osobiste zaangażowanie czy też dotychczasowa lojalna i rzetelna współpraca z wierzycielami. Jednak o tym, jak nietatwo jest samodzielnie przekonać wierzycieli do dobrowolnych ustępstw na rzecz dłużnika, niech świadczy fakt, że postępowanie o zatwierdzenie układu zdecydowanie najrzadziej występuje w praktyce. W 2016 r. doszło zaledwie do czterech takich postępowań.

Wprowadzie postępowanie o zatwierdzenie układu daje przedsiębiorcy pewną swobodę w działaniu, to jednak w pierwszej kolejności konieczne jest zawarcie przez dłużnika umowy z wybraną przez siebie osobą posiadającą uprawnienia doradcy restrukturyzacyjnego. Będzie ona w postępowaniu pełniła funkcję nadzorca układu. Osoba taka m.in. sporządza plan restrukturyzacyjny, odpowiada za przygotowanie z dłużnikiem propozycji układowych, a także składa sędziemu sprawozdanie o możliwości wykonania układu. Z tego tytułu nadzorca układu przysługuje od dłużnika wynagrodzenie na warunkach uzgodnionych w zawartej umowie.

Niezwłocznie po wybraniu nadzorca dłużnik powinien wyznaczyć tzw. dzień układowy przypadający nie wcześniej niż trzy miesiące i nie później niż dzień przed złożeniem wniosku o zatwierdzenie układu. Dzień układowy pełni doniosłą funkcję, określa bowiem krąg wierzycieli objętych układem (brane pod uwagę są tylko wierzycieli powstałe przed dniem układowym) i w tym zakresie niejako zastępuje orzeczenie sądowe o otwarciu postępowania, wydawane we wszystkich pozostałych modelach restrukturyzacyjnych.

Bodaj najważniejszym etapem omawianej procedury, od którego zależy jej dalsze powodzenie, jest zbieranie głosów od wierzycieli. Tu też najbardziej widoczna jest rola samego dłużnika. W tym trybie to on przedkłada wierzycielom przygotowany wcześniej plan restrukturyzacyjny i zbiera od każdego z nich pisemne głosy. Ponieważ tryb zatwierdzenia układu wymaga z założenia najdalej idącej zgodności wszystkich stron, z tej procedury wolno skorzystać tylko wówczas, gdy suma wierzycieli spornych (czyli kwestionowanych przez dłużnika) nie przekracza 15% wszystkich wierzycieli objętych układem.

Po uzyskaniu wymaganej większości głosów za przyjęciem układu należy złożyć do sądu wniosek o zatwierdzenie układu. Zwiercieniem fazy rozpoznania wniosku przez sąd jest albo zatwierdzenie układu, albo też decyzja negatywna dla dłużnika (odmowa zatwierdzenia układu, umorzenie postępowania lub odrzucenie wniosku). Rozstrzygnięcie powinno nastąpić w terminie dwóch tygodni od daty złożenia wniosku. Z chwilą wydania przez sąd postanowienia o zatwierdzeniu układu nadzorca układu staje się nadzorcą sądowym. W konsekwencji od tego momentu aż do wykonania układu czynności dłużnika przekraczające zwykły zarząd wymagają zgody nadzorca sądowego pod rygorem ich nieważności.

DWA TRYBY POSTĘPOWANIA UKŁADOWEGO

Przyspieszone postępowanie układowe, podobnie jak tryb zatwierdzenia układu, przeznaczony jest dla spraw, w których suma wierzycieli spor-

”

PRZYSPIESZONE POSTĘPOWANIE UKŁADOWE UMOŻLIWIA DŁUŻNIKOWI ZAWARCIE UKŁADU PO SPORZĄDZENIU I ZATWIERDZENIU W UPROSZCZONYM TRYBIE SPISU WIERZYTELNOŚCI UPRAWNIAJĄCYCH DO GŁOSOWANIA

nych nie przekracza 15% wszystkich wierzycieli. To właśnie spełnienie tego warunku przesądza o dopuszczalności wyboru postępowania układowego w wersji „przyspieszonej”. Jeżeli wierzycieli spornych jest więcej niż 15%, to konieczne będzie skorzystanie z bardziej sformalizowanej procedury „zwykłej”.

Aby przeprowadzić restrukturyzację w tych trybach, dłużnik musi najpierw wykazać zdolność ponoszenia bieżących kosztów postępowania układowego. Postępowania układowe gwarantują dłużnikowi także większą ochronę niż model zatwierdzenia układu, w szczególności przed toczącymi się (lub nieuchronnie się zbliżającymi) postępowaniami egzekucyjnymi.

Przyspieszone postępowanie układowe umożliwia dłużnikowi zawarcie układu po sporządzeniu i zatwierdzeniu w uproszczonym trybie spisu wierzycieli uprawniających do głosowania. Przedsiębiorca zwolniony jest także z obowiązku przygotowania spisu inwentarza. Ponadto w tej procedurze wierzyciele zgłaszają zastrzeżenia (a nie sprzeciwy) do spisu wierzycieli sporządzonego przez nadzorcę, co nie wpływa paraliżująco na realizację dalszych czynności. Tymczasem w zwykłym postępowaniu układowym wszelkie zgłoszone sprzeciwy podlegają w pierwszej kolejności rozpoznaniu przez sędziego, co wydłuża okres procedowania.

Wraz z otwarciem postępowania układowego (w obu wersjach) dłużnik nie ma możliwości – pomijając nieliczne wyjątki – realizacji swoich zobowiązań objętych układem (tj. powstałych przed dniem otwarcia postępowania), inaczej aniżeli w drodze wykonania postanowień układu zawartego z wierzycielami.

Jeżeli nie zachodzą szczególnie negatywne przesłanki, to w razie otwarcia postępowania układowego dłużnikowi pozostawia się zwykły zarząd nad przedsiębiorstwem. Jednak i wtedy czynności dłużnika przekraczające zwykły zarząd dokonane bez zgody nadzorca sądowego są nieważne.

W obu wersjach postępowania układowego sąd powinien rozstrzygnąć w przedmiocie wniosku o otwarciu postępowania w terminie dwóch tygodni od jego złożenia. Po otwarciu postępowania układowego ustanowiony przez sąd nadzorca sądowy przygotowuje plan restrukturyzacyjny, który przedkłada sędziemu komisarzowi. Ostatecznie o przyjęciu układu rozstrzyga zgromadzenie wierzycieli zwołane przez sąd.

Szacunkowy czas trwania przyspieszonego postępowania układowego wynosi 2–3 miesiące, natomiast jego odpowiednika w wersji „standardowej” nie powinien przekroczyć 10 miesięcy.

Dodajmy, że ze względu na szybkość postępowania, a przy tym znaczący zakres ochrony dłużnika, przyspieszone postępowanie układowe cieszy się zdecydowanie największym powodzeniem przedsiębiorców (117 postępowań – w roku 2016, 43 – w pierwszym kwartale roku 2017). Zwykłych postępowań układowych w 2016 r. otwarto 30, a w pierwszym kwartale 2017 r. – 12. ■

”
ŚWIADOMOŚĆ PRZEDSIĘBIORCÓW
CO DO REALNYCH KORZYŚCI
WYNIKAJĄCYCH Z DOSTĘPNYCH
PROCEDUR RESTRUKTURYZACYJNYCH
WCIAŻ ROŚNIE, O CZYM ŚWIADCZĄ
NAJNOWSZE DANE DOTYCZĄCE
PIERWSZEGO KWARTAŁU 2017 R.